

Spółdzielczość produkcyjna jedyną drogą do podniesienia dobrobytu i kultury wsi Listy uczestników powiatowych zjazdów do Bolesława Bieruta

J. W. Stalin przyjął ambasadora Indii oraz przewodniczącego Wszechindyjskiej Rady Pokoju

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

Dnia 17 lutego br. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR J. W. Stalin przyjął ambasadora Indii K. P. Sz. Menona.

Podczas audyencji obecny był zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR J. A. Malik.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że 17 lutego br. J. W. Stalin odbył rozmowę z przewodniczącym Wszechindyjskiej Rady Pokoju dr Saifuddinem Kiczalewem.

WARSZAWA (PAP). Uczestnicy powiatowych zjazdów spółdzielczości produkcyjnej, które w dniach od 1 do 15 bm. odbyły się w całym kraju, wysłali liczne listy do Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta. W listach tych donoszą o swoich osiągnięciach, o nowym, lepszym życiu, spółdzielcy składają nauczycielom i wodom polskim mas pracującym gorące podziękowanie za wskazanie im jedynie słusznej drogi do osiągnięcia dobrobytu i kultury — drogi spółdzielczości produkcyjnej.

W jednym z listów, napisanym przez uczestników zjazdu powiatowego w Łowiczu, czytamy m. in.:

„Za Twoim wskazaniem, za wskazaniem naszej Partii — kierowniczej mas pracujących, wstał pilny na drogę życia, które jest szczęśliwe dla nas i dla naszych dzieci. Za te wskazania jesteśmy Ci wdzięczni i przyrzekamy, że jeszcze lepiej i wydajniej pracować będziemy, aby jak najszybciej wzrastał dobrobyt w naszej ukochanej Ojczyźnie.

Zobowiązujemy się dołożyć jak największych starań, aby komitety założycielskie w naszym powiecie otworzyły troskliwą opiekę, aby w jak najkrótszym czasie przekształciły się one w spółdzielnie produkcyjne. Zobowiązujemy się prowadzić wytyczoną przez uświadomioną młodzież i doświadczonego kierownika, do pomocy im do przejścia z gospodarki drobnotowarowej na gospodarkę zespółową.”

Delegaci i aktywiści spółdzielni produkcyjnych powiatu Oleś-

nica w woj. wrocławskim donoszą Prezesowi Rady Ministrów o swoich znaczących osiągnięciach, stwierdzając:

„Z dumą meldujemy Wam, że wydajność w naszych spółdzielniach jest wyższa od wydajności w gospodarstwach indywidualnych przeciętnie o 3,5 q z ha. Podobnie kształtują się nasze wyniki uzyskane w gospodarce hodowlanej, a wyrażające się nieprzerwanym wzrostem produkcji chlewniej i rogowatki.

Osiągnięcia te zawdzięczamy Waszym mądrym wskazaniom, którym kierujemy się w naszej codziennej pracy.

Przyrzekamy jeszcze bardziej pracować nad podniesieniem wydajności z hektara oraz nad zwiększeniem hodowli. Tym samym przyczynimy się do zacieśnienia spójni między miastem a wsią do połączenia sojuszu robotniczo - chłopskiego. W naszej pracy opierać się będziemy na wspaniałych doświadczeniach przodującego rolnictwa radzie-

kiego i na genialnych wskazaniach wodza całej postępowej ludzkości — Wielkiego Stalina.”

W wielu listach spółdzielcy donoszą Prezesowi Rady Ministrów o zobowiązaniach produkcyjnych, podjętych dla uczczenia I Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej.

O takim zobowiązaniu meldują m. in. uczestnicy zjazdu powiatowego w Kępnie. Zobowiązują się oni m. in. zaostrzyć czujność wobec zakusów kulackich, wzmożyć dyscyplinę pracy, podnieść plony zbóż z ha o 2 q, rozwinąć hodowlę głównie z własnego przychówku oraz pomagać chłopom indywidualnym w przechodzeniu na gospodarkę zespółową.

Stalingrad dzisiejszy



Fot. — CAF

Na zdjęciu: Fragment ulicy Pokoju.

ZBM — Gdynia wzywa do racjonalnego gospodarowania cegłą

Na budowie osiedla robotniczego przy Al. Wojska Polskiego we Wrzeszczu na nadzwyczajnej naradzie wytwórczej załogi ZBM-Gdynia w dniu 18 bm. pracownicy wezwali załogi budów całego kraju w resorcie Min. Budownictwa i Miał i Osiedli do wspólnej walki w oszczędnej, racjonalnej gospodarce cegłą.

Równocześnie w celu zagwarantowania w roku bieżącym wykonania planów produkcyjnych i terminowego oddawania do użytku budynków mieszkalnych, załoga budowy podjęła zobowiązanie oszczędniejszego stosowania cegły, jako najważniejszego materiału w budownictwie, przez właściwe składowanie jej na placu budowy i transport wewnętrzny oraz 100-procentowe wmurowanie cegły, dostarczonej na plac budowy.

Na apel brygady Alojzego Dończyka, która zobowiązała się wykorzystywać w produkcji wszystkie połowiki i ćwiartki do budowy murów, a gruz ceglany do ław fundamentowych, odpowiedzialna brygada transportu wewnętrznego Stanisława Żekrowskiego i inne.

Transportowcy zobowiązali się dostarczyć cegły na stanowiska bez uszkodzeń. Majstrów postanowili przestrzegać racjonalne

go sposobu składowania cegły i układania jej w pobliżu stanowisk oraz pouczzać woźniców o właściwym układaniu cegły przy transportie. Kierownictwo i personel techniczny budowy przystąpił do natychmiastowego opracowania harmonogramu racjonalnej dostawy cegły do poszczególnych obiektów w zależności od dziennego zużycia w celu uniknięcia zbędnych przewozów, co zmniejszyłoby znacznie zużycie cegły w czasie transportu wewnętrznego.

Kierownictwo zobowiązało się również do systematycznego opracowania dokumentacji technicznej na zastosowanie do murów fundamentowych i piwnicznych gruzu ceglano, nie nadającego się do wmurowania.

Inspektor nadzoru inż. Józef Dromirecki stał do współzawodnictwa z kierownictwem budowy w organizacji planu budowy oraz składowania cegły, wzywając do

podobnych zobowiązań wszystkich inspektorów nadzoru w Polsce. (Jota)

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w dniu 18 bm. na audyencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Wielkiej Brytanii — Jerzego Michałowskiego.

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. przedstawił polityczny rząd federacyjnej Austrii w Polsce p. minister dr Walter Conrad-Eybesfeld złożony wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych Marianowi Naszkowskiemu.

W rocznicę urodzin Tadeusza Kościuszki

WASZYNGTON (PAP). 13 bm. w rocznicę urodzin Tadeusza Kościuszki ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Waszyngtonie Józef Winiewicz w otoczeniu całego personelu ambasady złożył wieniec o barwach narodowych u stóp pomnika Kościuszki w pobliżu Białego Domu.

Wieczorem dla uczczenia rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki odbył się w gmachu ambasady koncert polskiej i amerykańskiej muzyki ludowej. Po koncercie ambasador Winiewicz z małżonką podejmował przedstawicieli zaprzyjaźnionych placówek dyplomatycznych z ambasadorami radzieckim Zarubinem na czele oraz licznych przedstawicieli amerykańskich kół postępowych i amerykańskiego ruchu obrońców pokoju.

Dekret Rady Państwa o konwersji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju z 1946 r.

WARSZAWA (PAP). W ostatnim (10) numerze Dziennika Ustaw PRL ukazał się dekret Rady Państwa o konwersji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju z 1946 r.

W myśl dekretu posiadaczom tych obligacji PPOK, które dotychczas zostały wylosowane, wydane będą odpowiedniej wartości obligacje Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich.

Wymiany obligacji PPOK na obligacje NPRSP dokonywać będą oddziały i ekspozytury Powołanej Kasy Oszczędności.

Termin konwersji PPOK upływa 31 maja 1953 r. Po tym terminie obligacje PPOK nie przedstawione do konwersji, jak również obligacje PPOK wylosowane a nie przedstawione do wykupu, tracą swą ważność.

Posiadacze obligacji PPOK, które dotychczas zostały wylosowane, powinni się zgłosić z tymi obligacjami do oddziałów lub ekspozytur PKO bądź do zastępstw PKO w oddziałach Narodowego Banku Polskiego, gdzie mogą dokonać wymiany tych obligacji na obligacje NPRSP.

Posiadacz obligacji PPOK przez zamianę jej na obligację NPRSP zwiększa trzykrotnie swoje szanse wylosowania premii, gdyż przy PPOK wygrywała prze-

mię co szósta obligacja, a przy NPRSP — co druga obligacja jest premiowana.

Termin zgłoszenia do konwersji upływa z dniem 31 maja 1953 r., jednakże dokonanie wymiany obligacji już przed dniem 1 kwietnia br. tj. przed dniem rozpoczęcia trzeciego kolejnego losowania NPRSP, daje posiadaczom szanse wylosowania premii od 150 zł do 10 tys. zł już w tym losowaniu.

Ci posiadacze obligacji PPOK, którzy z jakiegokolwiek powodów nie podjęli obligacji z depozytu bankowego, dokąd nie podjęli obligacji zostały przekazane przez zakład pracy, powinni obligacje niezwłocznie odebrać i zgłosić je w najbliższej placówce PKO do wymiany.

Obligacje PPOK, które w 13 dotychczasowych losowaniach zostały już wylosowane do premowania lub wykupu, nie podlegają konwersji i będą wykupione za gotówkę.

Dzielnice rozpoczęcia wymiany obligacji podany będzie do wiadomości w specjalnym komunikacie PKO.

Nasz komentarz

Trzeba zmobilizować wszystkie siły

Do końca drugiej dekady lutego pozostał jeszcze jeden dzień. Niestety, nasze rybołówstwo morskie nie zdaje egzaminu, jeżeli chodzi o systematyczne wykonywanie planu. Niewykonanie miesięcznego planu za styczeń oraz groźba niewykonania planu w lutym nasuwa poważne wątpliwości, czy rybołówstwo morskie wykona plan pierwszego kwartału br.

Jeżeli istniejący stan rzeczy utrzyma się nadal, jeżeli rybacy nie zmobilizują wszystkich swoich sił dla jak najszybszego nadrobienia zaległości, jeżeli nie wykorzystają się każdego dnia pogodnego czy półpogodnego oraz niedziel w okresach sztormowych — wtedy nasze rybołówstwo stanie przed problemem niewykonania planu kwartalnego, a co za tym idzie — zaistnieje groźba nie wykonania półrocznego planu połowów.

RYBACY! Ubiegła niedziela, mimo że sprzyjała połowom — o czym świadczyły wyniki niektórych rybaków — została przez Was zaprzepaszczona! Utraciście jedną z cennych okazji nadrobienia zaległości.

Tylko maksymalny wysiłek z Waszej strony może pomóc Wam w terminowym wykonaniu planu.

RYBACY „JEDNOŚCI RYBACKIEJ”! Biercie przykład z załóg takich kutrów, jak „Gdy 12” z szyprem JANEM BIZEWSKIM, która do dnia 16 bm. wykonała 62,6 proc. planu miesięcznego, „Gdy 129” z szyprem WŁADYSŁAWEM LABUDA, która do dnia 17 bm. wykonała 51 proc. planu, „Gdy 166” z szyprem AUGUSTY- NEM DETLAFIEM — do 17 bm. 50,9 proc. planu i „Gdy 167” z szyprem LUDWIKIEM KONKOLEM — do 17 bm. 47,2 proc. planu.

RYBACY INDYWIDUALNI! Wasz kolega, szypier JAN GABRYŚZAK, który wezwał Was do wyjścia w morze ubiegłej niedzieli, powołał po 3 dniach połowów, przywożąc 5,332 kg ryby. Załoga „Gdy 26” z szyprem LEONEM NADOLSKIM po dwóch dniach połowów przywoziła 2,900 kg ryby, oraz załoga „Gdy 85” z szyprem STANISŁAWEM OBRZĘDEM również po dwóch dniach połowów wywoziła 2,423 kg ryby.

SŁABO PRZEBIEGA WYKONYWANIE PLANU ZA LUTY W „DALMORZE”. Sztormowa pogoda, panująca na Morzu Północnym, spowodowała zastój w połowach na tym łowisku. Dalmorwskie ławetery łowią obecnie wyłącznie na Bałtyku. „Dalmor” wykonał zaledwie 20,7 proc. planu na luty.

RYBACY! Przechodzimy w tej chwili ciężki okres częstych sztormów, które przeszkadzają Wam w rytmiczności pracy. Dlatego też, szczególnie teraz, trzeba pamiętać o wykorzystaniu każdego dnia połowowego!

(Czes.)

5 samolotów amerykańskich zestrzelono nad Chinami

PEKIN (PAP). Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Mukdena:

Chińskie ludowe siły lotnicze i oddziały artylerii przeciwlotniczej zestrzeliły 5 amerykańskich samolotów wojskowych, które wtargnęły 15 lutego do obszaru powietrznego nad Chinami północno - wschodnimi.

W dniu tym między godz. 12.51 a 14.09 48 samolotów amerykań-

skich w 7 grupach wtargnęło do obszaru powietrznego nad Takuszan, Czulienczen, Czangtienhokan, Jungtienhokan, Lakuszan i innymi miejscowościami w prowincji Liaotung, bombardując je i ostrzeliwując. Zrzuciły one przede- szło 20 bomb. Chińskie ludowe siły lotnicze i oddziały artylerii przeciwlotniczej natychmiast kontratakowały. Zestrzelono 3 myśliwce amerykańskie „F-84” i 2 myśliwce „F-86”.

Amerykańscy szpiegzy i dywersanci zrzucony na spadochronach pod Koszalinem skazani zostali na karę śmierci

WARSZAWA (PAP). Dnia 18 bm. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie toczył się proces dwóch amerykańskich szpiegów i dywersantów: Stefana Skrzyszowskiego i Dionizego Sosnowskiego, którzy w listopadzie ub. roku zostali zrzucony na terenie woj. koszalińskiego na spadochronach przez amerykański samolot wojskowy.

Rozprawie przysłuchują się setki ludzi, szczerze wypełniając swoje obowiązki. Powszechna uwaga, zwracająca dowody rzeczowe umieszczone na podium przed stołem sędziowskim. Ułożone są tu: spadochrony, pełny ekwipunek dla roboty dywersyjno - szpiegowskiej, aparaty nadawczo - odbiorcze, specjalny aparat radiowy „Beacon”, który służy do porozumiewania się z ziemi z samolotem, baterie, żarówka, anteny, wreszcie pistolety i amunicja oraz specjalne pasy przeznaczone do przechowywania pieniędzy na robotę szpiegowską. Leżą tu również amerykańskie helmy wojskowe i kombinizony, w które ubrani byli dywersanci skaczący z samolotu.

Po odczytaniu aktu oskarżenia pierwszy składa zeznania osk. Stefan Skrzyszowski, lat 42, o wyglądzie kryminalisty. Skrzyszowski przyznaje się do zarzucanych mu aktów oskarżenia przestępstw.

Jak wynika z zeznań Skrzyszowskiego — 28 lutego 1945 r., w chwili gdy toczyły się jeszcze działania wojenne przeciwko zdrajcą-rodzemu już przez Armię Radziecką okupantowi hitlerowskiemu, zdecydował on z żoną, ukrywając się początkowo pod fałszywymi nazwiskami w kraju. W listopadzie 1951 r. zbiegli do Berlina zachodniego, gdzie skontaktowali się z osobnikami noszącymi imię „Benon”, a mówiącym bardzo dobrze po niemiecku, po angielsku i po polsku.

Na kursie dywersyjno- szpiegowskim

Na obsługiwaniu przez Amerykanów lotnisku w Frankfurtu „Benon” skontaktował Skrzyszowskiego z oczekującymi tam dwoma osobnikami, z których jeden przedstawił się jako „Bruno”, drugi jako „Piter”. Wszyscy pojechali następnie razem do Monachium. Tam na przedmieściu Oberferhingu Skrzyszowski został ulokowany w zwykłej na pozór jednorodzinnej willi, w której mieścił się punkt zbórny szpiegów na kurs dywersyjno - szpiegowski.

Jak wynika z zeznań oskarżonego, był on pierwszym kandydatem na „kurs”, ulokowanym w tej willi, następnie przybył tam

jeszcze drugi osobnik z Londynu, noszący pseudonim „Marian”. Z czasem liczba kandydatów na „kurs” powiększyła się do 11.

W Oberferhingu przebywał on od 4 grudnia 1951 r. do 14 lutego 1952 r. W tym czasie przyjeżdżał na inspekcję „kursu” delegat WIN na emigracji Maciołek.

Osk. Skrzyszowski zeznał następnie, iż z Oberferhingu Amerykanin „Piter” przewiózł go samochodem do miejscowości Hersing n. Renem. Oskarżony odbywał tam wspólne szkolenie w zakresie obsługi radia.

„Okolo 20 marca 1952 r. — zeznał dalej oskarżony — przeniesiono nas do miejscowości Ertzhausen, gdzie rozpoczęło się już oficjalne szkolenie. Początkowo przyjeżdżali tam dywersanci szkolący się uprzednio w Hersing, a następnie 27 — 28 marca 1952 r. — wszyscy ci kandydaci w liczbie 11-tu, którzy przebywali po-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Amerykańska szkoła zbrodni

Miedzy dwoma zdrajcami, szpiegami i dywersantami, którzy stanęli przed sądem w Warszawie, a ogłoszonymi niedawno dokumentami z „archiwum” WIN istnieje ścisły związek. Dokumenty mówią o ohydnej roli emigracji zaprzęgniętej amerykańsko-hitlerowskim wrogiem Polski. Oskarżenia Skrzyszowski i Sosnowski mówią o sobie i o swych osobistych przeżyciach i doświadczeniach w służbie amerykańskich ośrodków wywiadu i dywersji. W sumie zeznania obydwu zdrajców stanowią kolejny rozdział w historii imperialistycznego spisku przeciwko narodowi polskiemu i przeciwko pokojowi.

Dokumenty winowskie powiadały nam, co kryje się w głowach przywódców emigracyjnej bandy szpiegowskiej. Podczas procesu ujawniliśmy natomiast „materiał” ludzki przeznaczony do bezpośredniej, z bronią w ręku prowadzonej roboty dywersyjnej, szpiegowskiej i bandyckiej.

Lichy to „materiał”, jeśli zechcemy go mierzyć ludzkimi kategoriami. Imperialiści takich kategorii jednak nie stosują. Potrzebni im są właśnie tacy Skrzyszowski i Sosnowscy — dezertery, wykołajcy, pospolici bandyci i kryminaliści. Gangsterskie polityce potrzebni są gangsterzy.

Nie jest rzeczą przypadkową, że na drodze na zachód — na drogę do amerykańsko — hitlerowskiego centrum szpiegowskiego natknęli się przede wszystkim na osobę agenta „Benona”. Był on kiedyś w SS, dziś jest etatowym amerykańskim szpiegiem. Był wiec, i jest wrogiem Polski i w tym charakterze „zaopiekował się” dwoma zdrajcami, gdy stawali pierwsze kroki na drodze wydeptanej już przez Mikołajczyka i Andersa, Bieleckiego, Zarembe i Maciołka.

Skrzyszowski i Sosnowski przeszli specjalny kurs dywersji i sabotażu w Ertzhausen nad Renem. Oczywiście wywiad amerykański był głównym organizatorem tego kursu. Wynika to jasno z zeznań oskarżonych. Wydatny jednak udział ma tu również neohitlerowski reżim Adenauera, który

dział potrzebny wywiadu USA wysiedla całe dzielnice miast, oddaje Amerykanom do dyspozycji luksusowe wille, ziemie orną zmieniając w lotniska i poligony.

Trzecim wspólnikiem jest lajdacka hałastrą emigracyjna. Oskarżenia zeznają, że na inspekcję na kurs przyjeżdżał znany nam z dokumentów winowskich Maciołek, a sanacyjny stupajka i zdrajca z wielkim stażem Zarembe wygłaszał prelekcje na temat „sytuacji międzynarodowej”. Z szeregu emigracyjnych renegatów rekrutowali się również kumple Skrzyszowskiego i Sosnowskiego na kursie zbrodni. Tych trzech wspólników — amerykański imperializm, neohitlerzy i emigracja — połączyła nienawiść do Polski Ludowej, Polski wolnych od wyzysku ludzi, budujących socjalizm.

Nienawiść ta przybiera formy desperackie. Wzrost naszych sił, rozkwit naszej gospodarki, rosnąca jedność narodu polskiego przysparzają wrogów Polski spod amerykańsko — hitlerowskich znaków o napady obłąkanej wsieklności. Świadczą o tym wymownie leżące przed sądem dowody rzeczowe — hełmy z napisem „USArmy”, wojskowe aparaty radiowe, tłumoki spadochronów i wreszcie broń.

Program kursu, jaki przeszli oskarżeni w Niemczech zachodnich, stanowi mieszanią zbrodni z obłędem. Skrzyszowski opowiada przed sądem, jak to uczono go podpalania, wysadzania w powietrze, niszczenia. Mówi o dwóch rodzajach podpalania. Sosnowski twierdzi natomiast, że nie uczono go czterech metod. Pod palacz mieli stodoły ze zbożem i fabryki. Niszczyć mosty, drogi i obiekty przemysłowe. Podczas kursu amerykańscy instruktorzy wyświetlali filmy „naukowe” — jak mówi Skrzyszowski — o podpalaniu i zabijaniu. Warto szczególnie mocno zakarbować sobie w pamięci te części zeznań amerykańskich dywersantów i szpiegów. Warto, by w pełni zrozumieć, jak nienawistne dla impe-

rialistów amerykańskich i ich pomocników jest to wszystko, co cieszy i napawa dumą każdego Polaka — nowe fabryki, będące podstawą naszego dobrobytu, szkoły, przedszkola i sanatoria, teatry i domy wczasowe.

Nie po raz pierwszy imperialiści mają możność przekonać się, że ręce ich są za krótkie. „Plan Wulkan” ujawniony w dokumentach WIN, plan zbrodni i zniszczenia naszych wrogów, na śmiesznej wierze, że istnieje w Polsce jakaś stutysięczna podziemna „armia” winowska, gotowa wypełniać rozkazy amerykańskich gangsterów. Żadnej takiej, ani podobnej, armii nie ma. Nie ma już nawet owych dwóch dywersantów i

szpiegów z kursu w Ertzhausen. Do ich ujęcia przyczynili się oby watele z Koszalińskiego, spełniając w ten sposób swój święty obowiązek Polaka, milującego ojczyznę.

Zbrodniarze z amerykańskiej szkoły dywersji w Niemczech zachodnich ponieśli zasłużoną karę. Naród polski, skutecznie udaremniając zamachy na swą wolność i niezależność, pamięta zarazem, że organizatorem tych zamachów są imperialiści USA i ich neohitlerowscy sojusznicy.

Naród polski osądził tych nau czycieli zbrodni, katów Korei i O-święcimia, szafarzy stumilionowego funduszu dywersji, jako swych najzaciętszych wrogów.

A. R. Biełkowski

Jak załoga Stoczni Północnej przyspiesza realizację planu Brygady młodzieżowej idą na zagrożone odcinki produkcji

Żałoga Stoczni Północnej w Gdańsku podejmuje coraz więcej cennych zobowiązań, aby przyspieszyć jak najbardziej do wykonania planu na wszystkich zagrożonych odcinkach.

Jak wiemy, styczniowy plan produkcji w tej stoczni nie został wykonany, na czym silnie tu zawążyło stosunkowo słabe u-masowienie współzawodniczą pracy wśród załogi. W lutym możemy zanotować pewną poprawę. Na czoło wybił się tu — poprzednio wlokący się w ogonie produkcji — dział motorowy na cze-

le z kierownikiem Piaseckim i majstrem Śmiatowskim.

W wyniku rytmicznego realizowania zobowiązań przez załogę tego działu oraz utworzenia brygad młodzieżowych, idących na najbardziej zagrożone odcinki produkcji, już pierwsza dekada lutego wykazała 120 proc. realizacji zadań dekadowych.

Również druga dekada zwiastuje poważne przekroczenie bieżących zadań produkcyjnych. W wyniku realizacji 38 zobowiązań, w tym 11 zespołowych, przepracowano dodatkowo ponad plan 1057 rob./godz., zaoszczędzając w ten sposób 10.914 zł. Przetwarzają tu brygady młodzieżowe Tokarzowskiego, Piechowskiego, Marczyńskiego, Ekologa i SP-owska, Brzeskiego.

Brygada Tokarzowskiego, realizując podjęte zobowiązania, podniosła wydajność swej pracy o 5 proc., zaś brygada Piechowskiego zobowiązała się, przyspieszając pracę o 80 rob./godz., zaoszczędzić w ten sposób 800 zł. Nie pozostają w tyle i inne działy, jak stolarnia, gdzie realizując 53 podjęte zobowiązania (w tym 14 zespołowych) załoga przyspieszy pracę o 1993 rob./godz., zaoszczędzając 20.813 zł. Mieczysław Batorewicz i Jan Lepak przyspieszając o 136 rob./godz. pracę postanowili zaoszczędzić 1.450 rob./godz.

Przykładem w stoczni świeci Władysław Kasprzak, który zamiast dotychczas dokonywanych 155 proc. normy, postanowił osiągnąć w I kwartale br. przeciętnie 175 proc. normy, w wyniku czego przyspieszy pracę o 120 rob./godz., zaoszczędzając 1280 zł.

Waskim gardłem Stoczni Północnej jest dział mechaniczny, który nie tylko nie wykonał planu styczniowego, lecz również na I dekadę bm. osiągnął zaledwie 85 proc. realizacji bieżących zadań.

W wydziale tym 2 brygady młodzieżowe „Walki o pokój” i Ludwika Waryńskiego ruszyły na zagrożone odcinki produkcji. Pracownicy tego działu podjęli 47 zobowiązań, w tym 4 zespołowe, przez co — przyspieszając pracę o 1132 rob./godz. — zaoszczędzą 26.501 zł.

J. W.

Jak oborowy Gruchała podnosi dobrobyt spółdzielni w Garczegórzku

Spółdzielcy powiatu leborskiego znają oborowego Bazylego Gruchałę z Garczegórzki nie tylko jako wzorowego gospodarza, ale i aktywnie społecznego. Można go zobaczyć w świetlicy i na zebraniach — wszędzie tam, gdzie chodzi o dobro spółdzielni i ojczyzny. 15 lutego br. uczestniczył w powiatowym zjeździe dla oborowych w Leborku, a 21 bm. pojedzie do Warszawy jako delegat na krajowy zjazd spółdzielców.

Było to w roku 1950, kiedy Bazyle Gruchała pojechał z Garczegórzki do Nowej Wsi Leborskiej na zebranie. Chodziło o to, aby wysłuchać pogadanki o spółdzielczości produkcyjnej.

— Chłopi — powiedział — słuchajcie uważnie o zagospodarowaniu Ziemi Odeskian. Przypomnijcie sobie, jak dżiu słowa... że od nas samych zależy większe zbior, podniesienie flosce bedia i trzode, mleczność krów. Aże to wszystko jak noprędy dokonać, trzeba przestawić się na gospodarstwo zespołowe. Mówiono też o tym, że spółdzielnia — to droga do lepszego i szczęśliwszego życia dla nas storch i dla naszych dzieci.

— Mówię „storch” — podkre-

ślił — bo dżiwim ju sedendzasy krzyżik.

Robota, która przyniosła owoce

Gruchała zadumał się. Zazwyczaj i dalej snuł wspomnienia. O tym jak myśli o założeniu spółdzielni w Garczegórzku nie dawała mu spokoju. Jak przeczytał statut i zabrał się do roboty.

Niemal godzinę przesiadział na gawędach i przekonywaniu sąsiadów. Kulacy śmiali się z nich. Powiedzieli, że nie dadzą rady.

— To pokaże przyszłość — odpowiedział Gruchała.

Niejedną noc trzeba było z pastierbem moim, Antonim, pracować. Zależało nam na tym, aby jak najwięcej zaozać, zasłać

Ważna i odpowiedzialna jest praca oborowego

Tymczasem okazało się, że oborę doskonale prowadzi. W obszernej i jasnej oborze panuje zawsze wzorowy porządek. Związała otoczone są troskliwą opieką, na co wskazuje sucha i czysta ściółka. Bydło jest czyste i dobrze wygląda. Oborowy, wiadać, nie boi się brudnej roboty.

— A jak żywicie krowy? — pytam.

— Do żywienia przywiązuję bardzo wielką wagę. Krowy karminę 3 razy dziennie według ustalonych dawek. Bydło otrzymuje siano, słomę, buraki i paszę treściwą. Ułożenie dziennej dawki, zwłaszcza na okres zimowy, jest najważniejszym zadaniem oborowego. Trzeba pomnożyć dawki dzienne dla krów przez liczbę dni żywienia, by otrzymać ilość potrzebnej paszy. Tyle trudu musi sobie zadać każdy oborowy, chcąc zapobiec brakowi paszy i zapewnić spółdzielni wysoką mleczność krów.

— Wydajność naszych krów wynosiła w ub. roku przeciętnie 2.500 l mleka rocznie. Plan obowiązkowej dostawy mleka obejmował 8.000 litrów, a myśmy oddali 35.000 litrów — powiedział z dumą oborowy.

Rzeczą pierwszorzędnej wagi jest powiększenie bazy paszowej. O tym pomyślał również oborowy i zarząd spółdzielni w Garczegórzku, pragnąc podwyższyć pogłowię krów i pozostałego inwentarza. W tym celu zaplanowano na rok bieżący zasłać 4 ha sarenki, 7 ha trawy szlachetnej, 10 ha buraków, i 22 ha peluszek.

Przyjdzie do nas za rok

Gruchała, gdziekolwiek się znajduje: czy w gospodarstwie indywidualnym, spółdzielczym, czy w państwowym — wszędzie zagłada do obory. Krzywi się, gdy zobaczy, że bydło źle wygląda i nie jest utrzymywane w czystości. Cieszy się, gdy w innej oborze jest taki porządek, jak u niego.

— Przyjdzie do nas na przyszły rok — zaprasza Gruchała. — Nasz areal ziemniakowy nam utrzymanie 160 sztuk bydła, a nie tylko 35. I do tego mierzymy wspólną pracę. Będziemy przy tym korzystać z bogatych doświadczeń rolników radzieckich. Za ich przykładem zwiększymy wydajność naszych pól, podniesiemy produkcję rolną i hodowlaną. Wzorem rolników radzieckich będziemy częściej doić krowy, aby przez to zwiększyć ich mleczność.

Gruchała lubi swoją pracę, znajduje w niej dużo zadowolenia i radości. Gruchała cieszy się też szacunkiem i uznaniem wszystkich spółdzielców, którzy rozumieją, że właśnie „brudna” praca oborowego, chlewni, stajni, dojórków decyduje o dochodach spółdzielni, o powiększeniu się dobrobytu wszystkich jej członków. (4)

Rząd Izraela zaprzedał kraj imperialistom amerykańskim

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Bejrutu: Dziennik libański „An Nahar”, powołując się na doniesienia z Tel-Awiv, podaje, że rząd Izraela zamierza rozpocząć rokowania z mocarstwami zachodnimi w sprawie oddania do dyspozycji krajów — inicjatorów utworzenia „dowodztwa środkowego Wschodu” portu Haifa, który ma być przekształcony w bazę lotni podwodnych na Morzu Śródziemnym.

„Pomoc” amerykańska staje się coraz większym ciężarem

RZYM (PAP). Prasa włoska opublikowała pochodzącą ze źródeł amerykańskich wiadomość, że rząd włoski wystosował do rządu USA notę, w której domaga się zniesienia wprowadzonych przez Waszyngton ograniczeń w dziedzinie eksportu towarów włoskich do USA — sera, owoców suszonych i wyrobów chemicznych. Dziennik „Messaggero” daje w związku z tym do zrozumienia, że Amerykanie systematycznie ignorują interesy Włoch. Dziennik „Stampa” opublikował artykuł, w którym zapowiada dalsze pogorszenie się sytuacji gospodarczej Włoch w wyniku obecnej polityki rządu USA wobec krajów Europy zachodniej.

Prowokacja faszystów włoskich

RZYM (PAP). Jak donosi dziennik „Unita”, faszystowskie bojówkarze pod palną lokal sekcji Włoskiej Partii Komunistycznej w San Prospero (prowincja Modena).

Policia dotychczas nie wykryła sprawców. Oburzona ludność miasta zażądała od władz natychmiastowego przeprowadzenia śledztwa w sprawie tej prowokacji.

Skazanie szpiegów angielskich w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). W dniach 13 — 15 bm. toczył się w Ostrawie proces 9-osobowej bandy zdrajców, agentów wywiadu brytyjskiego „Intelligence Service”. Czechosłowacki władze bezpieczeństwa wpadły na troy tej działalności szpiegowskiej z chwilą, gdy w grudniu 1951 r. stwierdziły, że drugi sekretarz ambasady brytyjskiej w Pradze R. M. Gardner razem z sekretarką ambasady Daphne Gregory Maines wyniósł materiał szpiegowski ze specjalną skrytką, znajdującą się w okolicach Pragi.

Oskarżeni Bohumil Micek i Josef Kohout skazani zostali na karę śmierci, Stanisław Ptacek i Fridolin Keval — na dożywotnie więzienie, pozostał — na karę od 12 do 25 lat więzienia.

Program kursów dywersyjno-szpiegowskich zorganizowanych przez wywiad amerykański stanowił mieszanią zbrodni z obłędem

(Dokończenie ze str. 1)

przednio na punkcie zbiornym w Oberhering.

Batuta spoczywała w rękach Amerykanów

Na pytanie sądu osk. wyjaśnia, że szkoła administrowana była przez Amerykanów, używających tylko pseudonimów. Oskarżony znał „Roberta”, „Konrada”, „Pozą” — byli tam wojskowi, z którymi myślnie się bardzo mało stykali i nie rozmawialiśmy ze względu na to, że oni polskiego nie znali, a my nie znaliśmy angielskiego.

Sprawami administracyjnymi według zeznań oskarżonego, zajmował się sierżant, który stale dowodził bielizną, żywywnie i załatwiał wszelkie inne potrzeby „kursantów”. Kuchnia, która prowadzona była na miejscu, zajmowała się trzech Niemców i Niemka, starsze małżeństwo oraz dwóch Niemców, którzy dojeżdżali. „To byli — zeznaje Skrzyszowski — jeden Spatz, a drugi Schulz. Niemcy ci dojeżdżali rowerami”.

Szkola dywersantów i szpiegów była prowadzona przez instruktorów amerykańskich, dwaj z nich podawali się za Polaków „Wojtek” i „Ryszard”. Według zeznań oskarżonego, instruktorzy amerykańscy byli to — jak przypominam sobie — kapitan West, porucznik Drogo, porucznik Peski i inni. Ponadto szkolenie dywersantów w zakresie minierstwa prowadził oficer amerykański w stopniu podporucznika, w spadochroniarstwie szkolił Amerykanin w stopniu sierżanta, tzw. pierwszą pomoc prowadził porucznik używający imienia „Erik” jazdy samochodem uczył sierżant.

Program szkolenia

Oskarżony dalej omawia program szkolenia na kursie dywersyjno — szpiegowskim. Jak zeznaje, „kursanci” przechodzili wykształcenie bojowe, terenoznawstwo, strzelanie, spadochroniarstwo, dżiu-dżiu, naukę jazdy samochodem, uczyli się inwigilacji, a w szczególności dywersji.

„Dywersji uczyliśmy się i przechodziliśmy ćwiczenia praktyczne w lasach, gdzie można było przyrzyć się materiałom wybuchowym i ich skutkom”. „Były również naukowe filmy, na których można było przyrzyć się do kładnie skutkom i używaniu materiałów wybuchowych — mówi wśród ogólnego poruszenia zebrań oskarżony Skrzyszowski. — Filmy takie wyświetlane były mniej więcej dwa razy w tygodniu”.

Rozkład dnia na kursie

Następnie oskarżony przedstawia sądowi szczegółowy zakres szkolenia praktycznego, które polegało m.in. na zapoznawaniu się ze spadochroniarstwem, ze strzelaniem na strzelnicy itp. Robiono również próby używania materiałów wybuchowych, przerywania zasklepek drutów kolczastych i inne.

„Np. pod drzewem — stwierdza Skrzyszowski — postawiona była świeca dynamitowa i strzelano do niej. Trochę ukiadało się w kilku miejscach połączonych ze sobą laniem piorunującym i przy pomocy jednej spionki wszystko jednocześnie eksplodowało. Przeprowadzano również ćwiczenia zatrzymywania kolumny samochodów”. Oskarżony stwierdza, że nauczyli się na „kursie” dwu sposobów podpalania.

Na pytanie prokuratora osk. Skrzyszowski wyjaśnia, że przechodził szkolenie w zakresie radiotechniki w celu przekazywania wiadomości szpiegowskich z kraju do bazy wywiadowczej. Uczono również niszczenia dróg i kolei, unieruchamiania różnych maszyn. W czasie kursu pokazano również sposoby podpalania

biur, magazynów i innych pomieszczeń.

Oskarżony zeznaje następnie, że w czasie jego pobytu na „kursie” w Ertzhausen przyjeżdżali tam Maciołek oraz Zarembe. O Zarembe, kierownik „kursu” powiedział, że „pan pułkownik przyjechał z Paryża”. Zarembe miał na „kursie” 2-godzinny wykład. „W tych 2 godzinach — zeznaje Skrzyszowski — objaśnił organizację armii polskiej, strukturę państwa polskiego i zagadnienia gospodarcze na arenie międzynarodowej”.

W toku dalszych zeznań osk. Skrzyszowski stwierdza, iż z powodu choroby musiał w połowie lipca 1952 roku przerwać szkolenie. 20 lipca 1952 roku przyjechał do szpitala do oskarżonego zastępcą Maciołka pseudonim „Edward”. „Edward” — jak zezna je osk. Skrzyszowski — polecił mu przygotować się do odjazdu do Monachium, wyjaśniając, że zostanie skierowany do Londynu. Wyjazd ten osk. Skrzyszowski miał zachować w tajemnicy, zarówno przed Amerykanami, jak i przed innymi uczestnikami prowadzonego przez Amerykanów kursu dywersantów i szpiegów w Ertzhausen.

Przeszkolenie w Londynie

W Londynie oczekiwali na Skrzyszowskiego niejaki „Bogdan”, który odwiózł go do hotelu przy Nordwall Square Londyn 20. Wieczorem o godz. 21 bądź 22 tego samego dnia Skrzyszowski stał się na umówione uprzednio spotkanie z Maciołkiem w jednym z parków londyńskich.

W czasie spotkania Maciołek oświadczył Skrzyszowskiemu, że został on sejmiony do Londynu dla przejścia krótkiego przeszkolenia, mającego zażnamionić go ze sposobami obsługi angielskich radioaparatury i nawiązywania łączności z bazą angielską.

„Następnego dnia — zeznaje osk. Skrzyszowski — przyjechał do mnie „Bogdan” i pojechałem z nim w Londynie pod dworzec główny Victoria. Tam spotkałem „Stena” i jakiegoś Anglika, którego nazwiska ani pseudonimu nie

znam tylko słyszałem, że zwracano się do niego przez Johna. „Sten” mnie przedstawił cały program dnia, jaki będzie w tym okresie i udałem się do prywatnego mieszkania tego Johna. W tym mieszkaniu John zapoznał mnie z procedurą radia angielskiego i z aparatami, tłumaczył na polski „Bogdan”. Przedmiotem szkolenia jak wyjaśnia szerzej oskarżony — była procedura nawiązywania łączności z bazą wywiadowczą angielską, zapoznanie się z angielskimi aparatami radiowymi.

„Szkolenie” to trwało 5 dni. „Wykłady” odbywały się po 4 godziny dziennie. „Szkolenie” na terenie Londynu ukończył Skrzyszowski 26 lipca 1952 r. Następnie po otrzymaniu wizy z konsulatu niemieckiego strefy brytyjskiej udał się samolotem Brytyjskich Linii Lotniczych poprzez Brukselę do Duesseldorfu.

Z Duesseldorfu osk. Skrzyszowski pojechał poprzez Frankfurt po ciagiem do Ertzhausen, gdzie trwał jeszcze „kurs” dla drugiej grupy dywersantów i szpiegów szkolonych przez Amerykanów. Kurs ten oskarżony ukończył 31 lipca. W dniu tym dywersanci otrzymali nominacje wojskowe. Skrzyszowski — jak zeznaje — otrzymał stopień sierżanta.

W uroczystym dniu zakończenia „kursu” odbyła się — jak stwierdza oskarżony — „wspólna biba”, w której uczestniczyli instruktorzy amerykańscy, kandydaci na dywersantów i szpiegów, a nadto Maciołek, kierownik „kursu” „Ryszard” oraz „Wojtek”.

W dniu 4 listopada przeszkolenie szpieg i dywersant został zrzucony z amerykańskiego samolotu wojskowego na teren Polski.

Również drugi z oskarżonych, Dionizy Sosnowski, przyznał się do winy. Po zamknięciu przewodu sądowego przemawiał prokurator, zdając w konkluzji dla obu oskarżonych najwyższego wymiaru kary.

W późnych godzinach wieczornych Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok, mocą którego obaj oskarżeni, Stefan Skrzyszowski i Dionizy Sosnowski, skazani zostali na karę śmierci.

W związku z budową kolei elektrycznej

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku prosi podryżnych o pełne wyrozumienie podjęcie do trudności i niewygód, jakie w bieżącym roku wynikną na stacji Gdynia w związku z przebudową dworca wraz z przygotowaniem do wprowadzenia ruchu elektrycznego.

Trudności te dadzą się szczególnie we znaki przy wejściu lub wyjściu na perony, oraz przy częstych zmianach odcieczia i przybycia pociągów na różne tory. O zmianach tych stacja Gdynia informować będzie podryżnych przez wywieszki, przez megafony i przez bileterów.

Spółceństwo Wybrzeża uroczyste obchodzi 35 rocznicę powstania Armii Radzieckiej

W dnach od 21 bm. do 1 marca społeczeństwo Wybrzeża szeregami akademii i artystycznych imprez uczci 35 rocznicę powstania Armii Radzieckiej, która ocaliła Europę, rozgromiając faszystów. W czasie tych uroczystości przewidziano szereg akademii we wszystkich zakładach pracy, uroczystych spotkaniach z żołnierzami i Armią Wojska Polskiego, która u boku Armii Radzieckiej walczyła o naszą wolność.

Uroczystości rozpoczną się w dniu 21 bm. capstrzykiem, połączonym ze składaniem wieńców na grobach żołnierzy radzieckich, poległych w obronie Wybrzeża.

Wymarsz pochodów capstrzykowych nastąpi już o godz. 14, przy czym pracownicy instytucji i zakładów pracy oraz młodzież szkolna z Gdańska i Śródmieścia wyruszą z Placu 1 Maja.

o prawdziwym człowieku", kino „Bajka" we Wrzeszczu — „Jak bartowała się stał" i kino „Stocznio" w Elblągu — „Pogromca atamana".

W trosce o zdrowie i higienę wsi

Dla podniesienia zdrowotności ludności wiejskiej, oddział woj. PCK w Gdańsku przystąpił do organizacji posterunków sanitarnych w spółdzielniach produkcyjnych całego województwa gdańskiego. Zadaniem tych posterunków jest udzielanie pierwszej pomocy i chowanie pomocy w razie wypadku oraz rozpowszechnianie zasad higieny i sanitarnych wśród ludności wiejskiej.

PCK dostarcza bezpłatnie wszystkim spółdzielniom bogato wyposażone apteczki. (J. K.)

MIGAWKI: Wybrzeża

Projekt wart rozpatrzenia

Urząd pocztowy w Gdyni przy ul. 10 Lutego posiada dla wygody publiczności dwa automaty telefoniczne. Wygoda ta jest jednak bardzo problematyczna, ponieważ większość interesantów zajmuje kabinę tak długo, jak



gdyby telefony były do ich wyłączonego użytku. Czasami przeciągają rozmowy nawet do pół godziny, uniemożliwiając innym korzystanie z telefonu.

Dobrze byłoby, gdyby urząd pocztowy umieścił przy kabinach pocztowych budzik, który głosem dzwoniącym przywoływałby niesfornych interesantów do porządku. (W)

„Tor przeszkód"

Idąc wieczorem Aleją Rokossovskiego we Wrzeszczu między przystankami przy teatrze „Wybrzeże" i PCK można „przetrenować" sporo konkurencji sportowych.

Chodnik na tym odcinku podobny jest raczej do polnej drogi, pokrytej wyrwanymi i wybojami. Na chodniku walają się niezużyte przy budowie cegły, zmieszane ciagle swe położenie dzięki interwencji przechodniów.

Mimo zrozumienia roli sportu w życiu każdego obywatela, proponujemy Prezydium MRN w Gdańsku znalezienie innych form jego popularyzacji i... naprawę chodnika. (WJ.)

Przybywa coraz więcej świetlic

Pracownicy wytwórni nr 2 ZPC „Bałtyk" nie mieli dotychczas swej świetlicy, w której by koncentrowało się życie kulturalne i towarzyskie.

Od ręki

U granic ciepłoty...

Po jednej cegle wciągali sznurkiem na dach robotnicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Budowlanych z Pruszcza, remontując budynek przy ul. Elbląskiej 48 — 50 w Gdańsku.

Ta swojsza pojeździ „racjonalizacja" stosowana była w sierpniu ub. roku. Wtedy bowiem rozpoczęto remont omawianego budynku. Rozpoczęto i do dziś nie zakończono. Odnosząc na strychu nie mając ani rami, ani szub, otworzy wyjściowe na dach trzymając się na „słowo honoru", w czasie deszczu woda nadala leje się na klatkę schodową, a popsuła w czasie remontu kanalizację, jest powodem tworzenia się jeziora wzdłuż całego budynku.

Czas już najwyższy, by Miejski Zarząd Budynków Miejskich, na którego zlecenie wykonywano ten remont, zainteresował się stanem omawianego obiektu, a Prezydium MRN kierownictwem przedsiębiorstwa, które w tak karzący sposób „wykonuje" swe plany produkcyjne.

Czas również, by budynkiem przy ul. Elbląskiej 48 — 50 zainteresowała się elektryczność. Dom ten jest bowiem przyłączony do przewodu elektrycznego z ulicy Redutowej, nie przystosowanego do zasilania w prąd aż tylu odbiorców. Przewodzący Komitet blokowy nr 38 zwracał już uwagę Zakładowi Zbytu Energii na przeciętnie tej linii, grożące nie tylko posabowaniem wielu mieszkańców światła, ale i niebezpieczeństwem pożaru.

Prezydium MRN powinno zainteresować się domem i pracami MPBB. ZeT

Obecnie dzięki inicjatywie kółła ZMP oraz poparciu dyrekcji w ub. wtorek nastąpiło we Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej 161 otwarcie ładnie urządzonej świetlicy, posiadającej m. in. pianino oraz scenę, na której odbywać się będą przedstawienia oraz różne imprezy.

Przekazując świetlicę dyr. Straż oświadczył, że winna ona stać się miejscem nie tylko wypoczynku, ale i godziwej rozrywki, po czym wręczył 15 przodownikom pracy nagrody pieniężne, zaś wybitnym racjonalizatorom ich portrety przy pracy. Otrzymał je: Leonida Szyca, Jan Orłowski, Franciszka Kozakowska, Józef Tomczyk, Walery Morelowski, Andrzej Gadulski i August Klein. Ponadto przodujący racjonalizator Adam Szulecki otrzymał zaświadczenie Urzędu Patentowego.

W części artystycznej wystąpił młody zespół artystyczny, który powstał niedawno w zakładach ZPC „Bałtyk", a którym kieruje ob. Pempicka. Program wypełniły śpiew, tańce i recytacje. Ponadto orkiestra jednostki wojskowej odegrała kilka utworów.

Kierowniczą świetlicy jest ob. Jadwiga Janowska.

Nowe kadry służby zdrowia

Z początkiem stycznia br. został otwarty przez gdański oddział PCK pierwszy kurs dla pielęgniarek pediatrycznych. Kurs, który odbywa się w ośrodku szkolenia pediatrycznego przy ul. Karłuskiej w Gdańsku, będzie trwał do końca br.

Absolwentki zostaną skierowane na płatne praktyki roczne w placówkach służby zdrowia, po czym powrócą do ośrodka szkoleniowego w Gdańsku, gdzie po miesięcznym uzupełnieniu wiadomości składać będą egzamin państwowy.

O 3 dni wcześniej

Pracownicy księgowości Zw. Branżowego Spółdzielni Metalowych woj. gdańskiego wykonali bilans Związku za 1952 r. w dniu 13. bm. tj. NA 3 DNI PRZED TERMINEM WYZNACZONYM PRZEZ ZSP i RZ. W WARSAWIE.

Do osiągnięcia tych wyników przyczyniło się współzawodnictwo pracowników księgowości oraz przestrzeganie harmonogramów pracy i jej dobra organizacja.

Michał Jezewski
korespondent „Bałtyka"

Wystawy, które obejrzymy w tym roku

W lokalu gdańskiego oddziału Centralnego Biura Wystaw Artystycznych w Sopocie odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele Prezydium Woj. R. N. i MRN, delegaci ZPAP, dyrektor „Dasy", ob. Okulski, oraz zaproszeni goście.

Konferencja została zwołana przez gdański oddział CBWA dla omówienia planu wystaw artystycznych w woj. gdańskim, jak również specyficznych wystaw, w czasie których sprzedawane będą obrazy artystów współczesnych.

Kierownik gdańskiego oddziału CBWA, ob. Zygmunt Szymczak, przedstawił plan wystaw, w bieżącym roku.

I tak w marcu br. obejrzymy wspólną grafikę polską, która obejmować będzie ok. 30 eksponatów. W kwietniu zostanie otwarta w Gdyni wystawa malarstwa, która obejmować będzie prace artystów malarzy Mok

nia odbędzie się w pawilonach wystawowych w Sopocie VI Festiwal Sztuk Plastycznych. Między innymi zobaczymy wybór prac z krakowskiej okręgowej wystawy 1953 roku, pt. „Sztuka i rekordy", wystawę sztuki użytkowej i ogólnopolską wystawę fotograficzną.

W sierpniu względnie na początku września planuje się wystawę p. n. „Gdańsk w polowie XIX wieku". Wystawa ta będzie połączona z szeregiem prelekcji i dyskusji.

W IV kwartale w Sopocie odbędzie się okręgowa wystawa fotografiki, a w październiku (w Elblągu) okręgowa wystawa ZPAP. W grudniu przewidziana jest w Sopocie indywidualna wystawa prac Zygmunta Karolaka.

Między 27 lipca a 18 listopada wystawa, zatytułowana „Współczesne malarstwo", obejmie 23 miejscowości woj. gdańskiego, głównie spółdzielnie produkcyjne, większe ośrodki robotnicze i PGR-y.

(mel.)

O Ratuszu Głównego Miasta

Odbudowywany obecnie, znany gotycki ratusz gdański (XIV — XVII w.) jest zaliczany do najpiękniejszych budowli miejskich w Europie.

O dziejach jego budowy i cennych zabytkach malarstwa i rzeźby, wypełniających niegdyś wspólnie wnętrze, zostanie wygłoszony w dniu dzisiejszym o godzinie 17 w sali odczytowej Muzeum Pomorskiego w Gdańsku popularny odczyt, opracowany przez Krystynę Torbińską i A. Smoloniową.

Odczyt ilustrowany będzie przy pomocy epizodiów interesujących młodziemi. Wstęp na odczyt bezpłatny.

Czy jesteś członkiem TPPR-?

Sześcioro dzieci na krze lodowej

W dniu wczorajszym o godz. 14 zdarzył się niecodzienny wypadek, świadczący jeszcze raz o niedostatecznej opiece, roztrząsanej przez niektórych rodziców nad dziećmi.

Bawiące się na bulwarze Kościuszki w Gdyni dzieci, 5 chłopców i jedna dziewczynka, zeszli w pewnej chwili na pekiągającą wskutek odwilży lod, i niespodziewanie, znaleźli się na sporej krze, szybko znoszonej przez fale w morze.

Odbudowa zabytków Gdańska

W ramach cyklu „Odbudowa zabytków Gdańska" inż. arch. Zdzisław Kwasiński wygłosi odczyt pt. „Odbudowa obiektów sakralnych w Gdańsku".

Odczyt odbędzie się w domu PTK przy ul. Długiej 45 w dniu 20 bm. (piątek) o godz. 18. Wstęp bezpłatny.

Dla mieszkańców Oliwy

Obwodowy Komitet Frontu Narodowego Nr 214 i 215 zawiadamia, że w dniu 20 bm., tj. w piątek o godz. 18 odbędzie się zebranie mieszkańców tych obwodów w świetlicy Komendy Wojewódzkiej „Służba Polsce" w Oliwie przy ul. Grunwaldzkiej 50a.

Uwaga, korespondenci z Gdyni

W dniu dzisiejszym kolejny wykład na wieczorowym kursie korespondentów wygłosi red. JERZY MATUSZKIEWICZ.

Temat — WYTYCZNE VII PLENUM KC PZPR W ODNIESIENIU DO ZAGADNIEN PRODUKCJI (wskazówki dla korespondentów).

Przypominamy, że wykłady odbywały się w klubie korespondentów „Dziennika Bałtyckiego", Gdynia, Mściwoja 9, w niedzielę i czwartki o godz. 17.30.

Wszyscy nasi korespondenci proszeni są o uczestniczenie w kursie.

Trzy nowe premiery w teatrze „Wybrzeże"

Państwowy Teatr „Wybrzeże" przygotował trzy nowe premiery, które nieomal równocześnie odbędą się na trzech scenach.

Przewidywana w Teatrze Kameralnym w Sopocie na dzień dzisiejszy (czwartek 19 bm.) premiera nie odbędzie się z powodu choroby artystki Wandy Stani-

slawskiej — Lothe. Toteż premiera trzech interesujących jednoaktówek Miguela Cervantesa: „Teatr cudów", „Czarna straż" i „Pieczęć Salamanki" odbędzie się w najbliższą niedzielę 22 bm. o godz. 19.

Do soboty 21 bm. włącznie Teatr Kameralny będzie gra-

na świetną komedię „Cyrylik sewileński" Beaumarchais'a.

W premierze „Teatru cudów" wystąpią: Zofia Mayr, Maria Kaczmarek, Ruppel, Dagny Rose, Wanda Stanisławska, Lothe, Irena Stankowa, Kamila Szanajka, Irena Trojecka, Kazimierz Błaszczyński, Tadeusz Gwiazdowski, Leopold Kłtka — Sokołowski, Konstanty Mikaszewski, Jerzy Przybylski, Gustaw Śleicki, Józef Walewski, Mieczysław Wiśniewski, Michał Wierchowski, Juliusz Zawirski i Rajmund Sobieski (taniec).

Reżyseria i inscenizacja Malwiny Szczepkowskiej, kierownictwo literackie oraz teksty piosenek Stanisławy Fleszarowej, muzyka Florian Dąbrowskiego, scenografia Romana Bubicia.

W piątek 20 bm. w Teatrze Dramatycznym w Gdyni odbędzie się premiera głośnej sztuki „Świerszcz za koniem". Jest to przeróbka sceniczna „Opowieści wigilijnych" Karola Dickensa. Sztukę tę wyreżyserował Hugon Moryciński.

Udział w niej biorą: M. Grodyński, B. Horsa, K. Kulakowska, I. Mayr, H. Plachetka, i Szemplińska, M. Goździk, J. Grybowski, W. Kornatowski, J. Makarewicz, H. Moryciński, G. Trzywdar-Rakowski, J. Sława i I. Skwierczyński.

W sobotę, 21 bm. w Teatrze Wielkim w Gdańsku odbędzie się premiera sztuki „Sprawa rodziny", którą napisał młody dramaturg J. Lutowski.

„Sprawa rodzinna" została wyreżyserowana przez Zdzisława Karłowicza, a udział w niej biorą: A. Gołbiewska, M. Nochowicz, K. Pytlarczyk, J. Grot, Z. Karłowicz, R. Marzecki i J. Woźniak. (em)

Może to już ostatni śnieg...



Śnieg, który w trójmiesięcie zamienia się szybko w błoto, utrzymuje się dość długo w parkach i na mało uczęszczanych uliczkach, dostarczając młodzieży wiele radości.

Na zdjęciu: Olenka Sobczyk i Róża Lilla, uczennice kl. III szkoły podstawowej Nr 6 w Sopocie, „używają" na saneczkach. Może to już ostatni tej zimy śnieg!

Ogniste tańce ludowe i pieśni zespołu artystycznego KBW zdobyły serca żołnierskie

Doskonały zespół Pieśni i Tańca Centralnego Domu Oficera KBW, z Warszawy wystąpił w dniu 17 bm. w państwowym teatrze „Wybrzeże" we Wrzeszczu w przedstawieniu, przeznaczonym dla żołnierzy.

Bogaty program artystyczny, który zawierał występ wieloosobowego chóru męskiego, znakomitego baletu oraz popisy solistów — śpiewaków, recytatorów i akordeonistów, stał na tak wysokim poziomie i posiadał wśród wykonawców tyle talentów, że budził na widowni gorący zachwyt i jednal serca żołnierskie dla wykonawców.

Wyrazem tego uznania były nie milknące brawa przy produkcjach chóru, który szczególnie ładnie wykonał Sygietyńskiego „Pieśń o Bierucie", „Gorące serca" Wiehlera, oraz pieśń ukraińską „Dyna", jak również pełną wzruszającej zwrzności pieśń o psie zwia-

dowczym „Mocarny" i Pieśń góralską Lachmana. Żołnierze oddawali gorącymi oklaskami występ

świetnie zestrojonego chóru, który stanowił doskonałe tło dla pełnych ciepła i ekspresji głosów solistów.

Burze oklasków wywołały produkcje baletu, który wystąpił w zamasywym krakowiaku, w pełnym rozlewności i poletu tańcach lubelskich oraz w porywających pasją tańcach tańców rosyjskich. Przefilmowane, bogate kostiumy

Co, gdzie, kiedy

TEATR WIELKI — GDANSK — Przedst. operowe „Trzewiczki" — godz. 19 do 22.15
TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA — nieczynny
TEATR KAMERALNY — SOPOT — „Cyrylik sewileński" — godz. 19 do 21.45

KINA

Gdańsk
„BAJKA" we Wrzeszczu — „Edward w opałach" (16, 18, 20)
„ZAP-OWIEG" we Wrzeszczu — „Droga nadziei" (16, 18, 20). Przedprzedaż biletów zbiorowych i indywidualnych od godz. 10 do 15.
„PRZYJAZN" — „Wielki leksarz" (17, 19)
„MARYNARZ" w Nowym Porcie — „Stalowe serca" — (18, 20)
„DELFIN" w Oliwie — „Bajka o śpiącej królewnie" (16, 18, 20)
Sopot
„BAŁTYK" — „Czwarty peryskop" (15.30, 17.30, 19.30)
„POLONIA" — „Na kalkuckim bruku" (16, 18, 20)
Gdynia
„ATLANTIC" — „Chłopcy na pojeździ" (15.30, 17.30, 19.30)
„GOPIANA" — „Światła w Koordii" (16, 18, 20)
„WARSZAWA" — „Akoja" „B" (16, 18, 20)
„PROMIEN" w Chyloni — „Wawrzynowy sad" (17, 18.30, 20)
„PALA" na Grabówku — „Samotny żagiel" (18, 20)
„NEPTUN" w Orłowie — „Skazana wioska" (18, 20)
FOTOPLASTIKON — Gdynia, ulica Władysława IV 28 — „Ręby Pałacu Luksemburskiego w Paryżu".

POGOTOWIE RATUNKOWE

Gdańsk — WRZESZCZ
Tel. 41-000 i 42-444 — Grunwaldzka 2 czynna cała doba
Pogotowie Dziecięce — tel. 41-00 czynne od godz. 19 do 7.
Przewodnictwo — Wrzeszcz: Konańskiego 1 — czynna codziennie od godz. 18 do godz. 21 z wyjątkami niedzieli i świąt
Pogotowie Polonijne — Wrzeszcz: Grunwaldzka 2, czynna cała doba. Tel. 41-000 i 42-444.

ŚMIAŁO i szczerze

Otlaczajmy opiekę ptaki

Jednym z ważnych naszych obowiązków powinna być pamięć o biednych i głodnych ptaszkach, które w zimie nie mają co jeść. Jak pożyteczne są ptaki chyba nie trzeba mówić. Ktoż nie lubi wesołego i ładnie śpiewającego ptaszka, skaczącego z gałązki na gałązkę? Wszyscy lubimy je, a jednak nie pamiętamy o nich w zimie, gdy głód im dokucza. Powinniśmy iść za przykładem dorosłych ludzi — jeńników, którzy ustawiają w lasach karmniki dla dużych nawet zwierząt, jak jelenie, sarny, a nawet żające. My, dzieci szkolne, powinniśmy pamiętać o ptakach — przyjaciółach człowieka.

U nas w szkole w Oliwie wszystkie klasy zorganizowały dyżury i co dzień rano zostaje odmieniany śnieg z parapetów okiennych i nasypane jedzeniem dla ptaków, a gdzie jest specjalny karmnik — to tam sypimy ziarno i okruszki chleba; dla sikorek to

nawet znajduje się kawałek słonki, który zawieszamy na sznurku. Jak przyjemnie jest obserwować huczące się na sznurku ze słonką sikorki lub wróble bijące się o ziarno.

Wzywamy wszystkie szkoły w Gdańsku, a nawet w całej Polsce, by założyły w klasach sekcje z kilku uczennicami czy uczniów, które by stały pilnowały i dożywiały naszych małych, pożytecznych i miłych przyjaciół — ptaki.

Za V Państwową Szkołę Ogólnokształcącą w Gdańsku — Oliwie uczennica klasy VI Marysia Peleżarówna

Z radością zamieszczamy na naszych łamach apel młodzieży. Mamy nadzieję, że nie pozostanie on bez echa, a wdzierające ptaki tym radośniej będą śpiewać pod oknami klas szkolnych.

Red.

To już nie dziura w moście

Zniszczony podczas działań wojennych most nad Radunią przy

ul. Raduńskiej nie został dotąd odbudowany, toteż ruch pieszy odbywa się tam po pozostałościach dwóch beltek. Ponieważ belki nie są dostatecznie zabezpieczone, zdarzają się wypadki wypadnięcia do rzeki dzieci z sankami, ludzi starszych z rowerami, a kiedyś nawet wpadła do rzeki krowa, gdyż i bydlę jest przepędzane po tych kładkach. Konieczne więc jest lepsze zabezpieczenie naszego przejścia nad rzeką, jak również ogrodzenie brzegów na tym odcinku.

A. Drażek

„I to jak najrychlej, bo kapiel w rzecę o tej porze nie należy być przyjemnością. Red.

Winnych Listach

USPRAWNIANO KUPNO WĘGLA

Celem usunięcia tłoku w lokalu przy ul. Barlickiego Prez. MRN polecił dyrektora MHD przenieść DBO nr 12 na ul. Konrada Leckiewicza, gdzie jest odpowiedni lokal. Poza tym, celem usprawnienia wykupu węgla, dyrektora MHD otrzymała polecenie przydzielenia pomocy pracownikom DBO nr 11, jak również dopilnowanie zaopatrzenia w razie nieobecności pracowników. W wypadku stwierdzenia niedociągnięć pracowników dyrektora MHD otrzymała polecenie przydzielenia pomocy pracownikom DBO nr 11, jak również dopilnowanie zaopatrzenia w razie nieobecności pracowników.

TO MUSI WYSTARCZYĆ

W odpowiedzi na notatkę w „Dzienniku Bałtyckim” z dn. 18 i 19 ub. mies. pt. „O sklep spożywczy” Prezydium MRN w Gdańsku wyjaśnia: Po przesłaniu notatki stwierdzono, że istniejąca sieć sklepów branży spożywczej w okolicy ul. Gracjuszy jest wystarczająca i może dostatecznie obsłużyć tamtejszych konsumentów.

GODZINY HANDLU W GDANSKU

W odpowiedzi na notatkę pt. „By nie tracić nieproduktywnie czasu” Prez. MRN, któryś z czytelników, że po dokładnym przeanalizowaniu godzin handlu na terenie Gdańska stwierdzono, że godziny te odpowiadają wielkości mieszkańców, nie widzi zatem konieczności zmiany tych godzin. Jednocześnie Prez. MRN podaje, że w każdej dziedzinie są wyjątki, które należy brać pod uwagę, a nie ogólnie, jak to zostało napisane w notatce. Również bardzo dużo sklepów, samorządnie pracuje w dni sobotnie bez przerwy obiadowej, a na wet z przedłużeniem godzin handlu.

PIJEMY MLEKO NA STOJĄCO

Prezydium MRN w Gdańsku otrzymało wyjaśnienie dotyczące notatki o barach mlecznych z dnia 16 ub. mies. pt. „To trzeba poprawić”. Zadaniem baru mlecznego jest przede wszystkim dostarczenie jak najświeższego mleka społeczeństwu, a nie wyżywienie posilków. Aby podobać temu, należy dostosować odpowiednio lokal danej placówki, którego przepustowość

może umożliwić spożycie w jak najkrótszym czasie zamawianego posiłku. Przy większej ilości konsumentów spożywających codziennie posiłek w barze mlecznym nr 1 w Gdańsku nie ma miejsca na ustawienie specjalnych stołków z krzesłami. Posiłki spożywane są nie tylko w tym barze, ale we wszystkich barach kromiarskich na stojąco, a spożywanie pokarmów przy stołkach, obok których znajdują się wmurowane taborety, należy do nielicznych wyjątków.

W związku z powyższym nadmieniamy, że w przyszłości nie przewidujemy w zakładach tego typu ustawiania stołków z krzesłami, a wręcz przeciwnie — zmierzamy do usuwania stołków i krzeseł, które zajmują dość poważną przestrzeń sali konsumpcyjnej.

JUŻ BĘDZIE CIEPŁO
Niska temperatura w aptece nr 16 była spowodowana niedostatecznym ogrzewaniem tego lokalu. W wyniku starania CAS dnia 11 bm. zostało zainstalowane odpowiednie ogrzewanie i w chwili obecnej temperatura w aptece wynosi około 16-18 st. C — komfortowo. Prezydium MRN w Gdańsku. Jest to odpowiedź na naszą notatkę z 17. 1. br. (nr 15) pt. „Kto winien”.

ODPOWIADZAJĄ Redakcji

Janusz Derecki. — Wrzeszcz — interwencyjny.



Wśród Nowych Książek

Kryzys systemu kolonialnego

Nakładem Książki i Wiedzy ukazała się praca pt. „Narody Japonii, Indii, Wietnamu w walce o narode i społeczne wyzwolenie”.

Rok ubiegły był rokiem wzmożonej walki narodów wszystkich krajów kolonialnych i zależnych przeciwko panowaniu imperializmu. Kryzys imperialistycznego systemu kolonialnego, wywołany przez wzrastający ruch wyzwolenia narodów kolonialnych i zależnych, osiągnął nie spotykany dotąd rozmiar i jest obecnie jednym z najważniejszych czynników sytuacji międzynarodowej.

Wszystkie wojny, prowadzone obecnie przez mocarstwa imperialistyczne, wymierzone są bądź przeciwko walce narodowej — wywołanej przez kraje kolonialne i zależne, bądź też mają na celu ponowne ujarznienie narodów niedoświadczonych, które wywalczyły sobie już wolność. Coraz silniejsze zastrzeżenia się ekonomicznych i politycznych problemów współczesnego świata kapitalistycznego wiąże się z tym zastrzeżeniem kryzysu systemu kolonialnego.

Książka, wydana ostatnio przez Książkę i Wiedzę, omawia walkę wyzwolenia narodów Japonii, Indii i Wietnamu. Na wstępie zawiera ona depesze Józefa Stalina do naczelnego redaktora japońskiej agencji prasowej „Kiodo”. Z kolei następuje artykuł wiceprzewodniczącego Komitetu Wykonawczego KP Wielkiej Brytanii R. Palme Dutta pt. „Zastrzeżenie się kryzysu imperialistycznego systemu kolonialnego”.

Walce narodu japońskiego poświęcone są trzy następne rozdziały. K. Percowej — „Klasa ro

bońnicza w awangardzie postępowych sił Japonii w walce o pokój, niezawisłość narodową i demokrację”. „Najbliższe zadania Komunistycznej Partii Japonii”. I wreszcie artykuł sekretarza generalnego KC KP Japonii Kiunsi Tokudzi pt. „Na czym opiera się nowy program Komunistycznej Partii Japonii”.

Sprawom Indii poświęcone są cztery następujące rozdziały: projekt programu Komunistycznej Partii Indii, manifest wyborczy Komunistycznej Partii Indii, oraz dwa artykuły — sekretarza generalnego KC KP Indii Adęja Chosza, pierwszy pt. „Komunistyczna Partia w walce o zjednoczony front demokratyczny, o ludowo-demokratyczny rząd”, drugi — „Na marginesie wyborów w Indiach”.

Sprawy Wietnamu omawiają dwa końcowe rozdziały, zatytułowane: „Manifest Wietnamskiej Partii Robotniczej” i „Program Wietnamskiej Partii Robotniczej”.

Nasz prawnik odpowiada:

M. B. W myśl ogólnych przepisów ustawy z dnia 4. 2. 1950 (art. 77) o powszechnym obowiązku wojskowym, Da. U. R. P. Nr 3 poz. 46, oraz rozporządzenia wykonawczego Rady Ministrów z dnia 17. 6. 1950, Da. U. R. P. Nr 26 poz. 236, pracownik — w wypadku powołania go na ćwiczenia wojskowe na czas dłuższy niż 3 tygodnie — zachowuje prawo do: 1) częściowego pobierania wynagrodzenia do końca miesiąca kalendarzowego, w którym rozpoczął odbywanie ćwiczeń, oraz 2) do połowy ostatniego pobieranego wynagrodzenia przez dalszy czas trwania ćwiczeń, poczynając od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu, w którym rozpoczął ćwiczenia. Wynagrodzenie to będzie przysługujące pracownikowi lub wypłacane tej osobie, która pracownik upoważni do odbioru.

Z układu tego przepisu wynika, że pracownik zachowuje prawo do połowy ostatniego pobieranego wynagrodzenia — do końca ćwiczeń bez względu na to, kiedy kończy się stosunek pracy. Równocześnie jednak, jeśli pracownik powołany został na ćwiczenia, które się rozpoczynają w dniu rozpoczęcia pracy, to w tym dniu pracownik przysługujące mu wynagrodzenie w całości, a nie połowę, jak to wynika z przepisu. Z tego też powodu powołanie pracownika na ćwiczenia w dniu rozpoczęcia pracy nie powoduje, że pracownik przysługujące mu wynagrodzenie w całości, a nie połowę, jak to wynika z przepisu.

Ze względu na niemożność umieszczenia nawet najkrótszych odpowiedzi w ramach rubryki naszego prawnika

na wszystkie postawione pytania (13), odpowiadamy tylko na pytania z dnia dzisiejszego, a pytania z dnia poprzedniego na ćwiczenia wojskowe.

Stefan Rybak, Reda. Jeżeli zainteresowany kierowca samochodowy przedłożył załączniki pracy zaświadczające o tym, że jest kierowcą, a nie pracownikiem, nie należy go traktować jako pracownika. Jeżeli natomiast kierowca przedłożył załączniki, które nie są zaświadczające o tym, że jest kierowcą, a nie pracownikiem, to należy go traktować jako pracownika. W tym wypadku kierowca powinien przedłożyć załączniki, które są zaświadczające o tym, że jest kierowcą, a nie pracownikiem.

M. S. Za mało mamy danych, aby móc zorientować się w sprawie. Kierownictwo zakładu pracy może karać pracowników tylko w dziedzinie zachowania, a nie w dziedzinie pracy. Jeżeli natomiast chodzi o dyscyplinę pracy, to pracownik powinien być karany. Jeżeli natomiast chodzi o dyscyplinę pracy, to pracownik powinien być karany.

Uwaga, prenumeratorzy!

Podaje się do wiadomości, że począwszy od dnia 16 bm. prenumerację należy zamawiać tylko w listonosza lub w placówce pocztowej we własnym rejonie doręczeń, na terenie którego zamieszkuje prenumerator — odbiorca.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Księgowego - bilansistę (zastępcę głównego księgowego) oraz kierownika produkcji działu meblarskiego przyjmujemy natychmiast. Mieszkania zapewnione. Podanie i szczegółowy życiorys skierować: Państwowe Zakłady Drzewne, Pastek, ul. Dworcowa 16 (województwo olsztyńskie), telefon 3. 276-K

Kierownika drogerii w Pruszcze, kierownika księgowości w dystrykcie przybrzeżnym w Gdańsku. Zgłaszać się u kierownika Sekcji Kadry Gdańsk, ul. Grodzka 17 w godz. od 9-15. 282-K

GI. Księgowego zatrudni od dnia 1. III. 1953 r. Centralne Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego, Oddział w Gdańsku, ul. Garniecka Nr 33. 285-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ
30 OKIEN inspektorskich sprzedaje Górski Józef w Gdańsku - Włostowie, Kom. pasowa 2. 1200-G
UWAGA! parcie pod jedno rodzinne wile, ładnie położona w Gdyni sprzedaje: Biuro Gdynia, Sieroszewskiego 6. 1149-G
PARCELE pod budowę (około 1000 m kw.) sprzedaje: Biuro Gdynia, Sieroszewskiego 6. 1141-G
SYPIALNIE nowoczesną, solidną sprzedaje. Dzwonić: piętasto — siedemnasto, ki. Gdynia, Czolgistów 53-3. 1138-G Po godz. 18-22. 1137-G
SPRZEDAŻ maszyn do li-czenia „Facit”. Gdynia, tel. 39-81 wewn. 35. 1150-G
DOMEK z ogrodem w Rumli (30.000). ŁĄKI 7 mory koło Rumli (25.000). GOS-PODARSTWO 4 morgi ziemi koło Wejherowa (25.000) sprzedaje: Biuro, Gdynia, Sieroszewskiego 6. 1149-G
KUPNO
LODOWKĘ gazową lub elektryczną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” pod nr „1130”. 1130-G
PLASZCZ skórzany lub brezentowy (motocyklowy) kupię. Gdynia, tel. 38-36. 1142-G
PILNIE poszukuję wannę kąpielową krótką (150 dm) sprzedaje: Biuro, Gdynia, Sieroszewskiego 6. 1138-G Po godz. 18-22. 1137-G
SPRZEDAŻ maszyn do li-czenia „Facit”. Gdynia, tel. 39-81 wewn. 35. 1150-G
DOMEK z ogrodem w Rumli (30.000). ŁĄKI 7 mory koło Rumli (25.000). GOS-PODARSTWO 4 morgi ziemi koło Wejherowa (25.000) sprzedaje: Biuro, Gdynia, Sieroszewskiego 6. 1149-G
KUPNO
LODOWKĘ gazową lub elektryczną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” pod nr „1130”. 1130-G
PLASZCZ skórzany lub brezentowy (motocyklowy) kupię. Gdynia, tel. 38-36. 1142-G
PILNIE poszukuję wannę kąpielową krótką (150 dm) sprzedaje: Biuro, Gdynia, Sieroszewskiego 6. 1138-G Po godz. 18-22. 1137-G

SPORTOWIEC Bałtycki

Derby Wybrzeża Stal — Kolarz zainaugurują rozgrywki Międzywojewódzkiej Piłkarskiej Ligi Gdańskiej

Komisja Sportowa Międzywojewódzkiej Piłkarskiej Ligi Gdańskiej ustaliła ostatnio terminarz rozgrywek. Pierwsze spotkania rozegrane zostaną w dniu 15 marca br. Z drużyn gdańskich w

dnia tym spotkają się: Stal — Kolarz w Gdańsku, Flota z Gwardią (Sl) w Słupsku, oraz Gwardia z Kolarzem (Bydg.) w Bydgoszczy.

A oto terminarz spotkań Międzywojewódzkiej Ligi Gdańskiej:

Lekkoatleci Wybrzeża nie próżnują

Najlepszym sprawdzianem obecnej formy lekkoatletów gdańskich będą niewątpliwie zawody lekkoatletyczne, które w dniu 22 bm. odbędą się w sali Technikum Wychowania Fizycznego we Wrzeszczu. Wyłonią one również reprezentację trzech przedmiotów wojewódzkich, które przeprowadzone zostaną w dniu 1 marca br.

Zawody odbędą się w konkurencji kobiet, mężczyzn, juniorów i junierek w następujących konkurencjach: 80 m, 30 m płotki, 500, 800 m, 1000 m, 1500 m, 2000 m, 3000 m, 4000 m, 5000 m, 6000 m, 7000 m, 8000 m, 9000 m, 10000 m, 12000 m, 15000 m, 20000 m, 25000 m, 30000 m, 35000 m, 40000 m, 45000 m, 50000 m, 55000 m, 60000 m, 65000 m, 70000 m, 75000 m, 80000 m, 85000 m, 90000 m, 95000 m, 100000 m.

Dzisiaj w RADIO

CZWARTEK — 19. II.
6.00 — Gimnastyka. 6.10 — Kalendarz. 6.15 — Kom. PIHM. 6.17 — Reportaż ze wsi. 6.30 — DZIENNIK. 6.50 — Muzyka. 7.55 — Wied. 8.00 — Serwis CZRM dla rybaków. 11.40 — Komunikaty. 11.45 — Głos mają kobiety. 12.04 — DZIENNIK. 12.15 — Piesni i tańce ludowe. 12.45 — Aud. dla wsi. 13.00 — Koncert rozr. 13.15 — Kom. PIHM. 13.16 — d. 6. Koncert. 13.40 — Tańce stylizowane. 13.55 — Komunikaty. 14.05 — Informacje. 14.10 — Stud. dla kl. I. 14.30 — Fog. dla kl. VI. 14.50 — Swojskie melodie. 15.09 — Kom. o stanie woi. 15.10 — Aud. dla wsi. 15.30 — Koncert rozr. 15.45 — Kom. PIHM. 15.46 — d. 6. Koncert. 15.47 — Tańce stylizowane. 15.55 — Komunikaty. 16.05 — Informacje. 16.10 — Stud. dla kl. I. 16.30 — Fog. dla kl. VI. 16.50 — Swojskie melodie. 17.09 — Kom. o stanie woi. 17.10 — Aud. dla wsi. 17.30 — Koncert rozr. 17.45 — Kom. PIHM. 17.46 — d. 6. Koncert. 17.47 — Tańce stylizowane. 17.55 — Komunikaty. 18.05 — Informacje. 18.10 — Stud. dla kl. I. 18.30 — Fog. dla kl. VI. 18.50 — Swojskie melodie. 19.09 — Kom. o stanie woi. 19.10 — Aud. dla wsi. 19.30 — Koncert rozr. 19.45 — Kom. PIHM. 19.46 — d. 6. Koncert. 19.47 — Tańce stylizowane. 19.55 — Komunikaty. 20.05 — Informacje. 20.10 — Stud. dla kl. I. 20.30 — Fog. dla kl. VI. 20.50 — Swojskie melodie. 21.09 — Kom. o stanie woi. 21.10 — Aud. dla wsi. 21.30 — Koncert rozr. 21.45 — Kom. PIHM. 21.46 — d. 6. Koncert. 21.47 — Tańce stylizowane. 21.55 — Komunikaty. 22.05 — Informacje. 22.10 — Stud. dla kl. I. 22.30 — Fog. dla kl. VI. 22.50 — Swojskie melodie. 23.09 — Kom. o stanie woi. 23.10 — Aud. dla wsi. 23.30 — Koncert rozr. 23.45 — Kom. PIHM. 23.46 — d. 6. Koncert. 23.47 — Tańce stylizowane. 23.55 — Komunikaty. 24.05 — Informacje. 24.10 — Stud. dla kl. I. 24.30 — Fog. dla kl. VI. 24.50 — Swojskie melodie. 25.09 — Kom. o stanie woi. 25.10 — Aud. dla wsi. 25.30 — Koncert rozr. 25.45 — Kom. PIHM. 25.46 — d. 6. Koncert. 25.47 — Tańce stylizowane. 25.55 — Komunikaty. 26.05 — Informacje. 26.10 — Stud. dla kl. I. 26.30 — Fog. dla kl. VI. 26.50 — Swojskie melodie. 27.09 — Kom. o stanie woi. 27.10 — Aud. dla wsi. 27.30 — Koncert rozr. 27.45 — Kom. PIHM. 27.46 — d. 6. Koncert. 27.47 — Tańce stylizowane. 27.55 — Komunikaty. 28.05 — Informacje. 28.10 — Stud. dla kl. I. 28.30 — Fog. dla kl. VI. 28.50 — Swojskie melodie. 29.09 — Kom. o stanie woi. 29.10 — Aud. dla wsi. 29.30 — Koncert rozr. 29.45 — Kom. PIHM. 29.46 — d. 6. Koncert. 29.47 — Tańce stylizowane. 29.55 — Komunikaty. 30.05 — Informacje. 30.10 — Stud. dla kl. I. 30.30 — Fog. dla kl. VI. 30.50 — Swojskie melodie. 31.09 — Kom. o stanie woi. 31.10 — Aud. dla wsi. 31.30 — Koncert rozr. 31.45 — Kom. PIHM. 31.46 — d. 6. Koncert. 31.47 — Tańce stylizowane. 31.55 — Komunikaty. 32.05 — Informacje. 32.10 — Stud. dla kl. I. 32.30 — Fog. dla kl. VI. 32.50 — Swojskie melodie. 33.09 — Kom. o stanie woi. 33.10 — Aud. dla wsi. 33.30 — Koncert rozr. 33.45 — Kom. PIHM. 33.46 — d. 6. Koncert. 33.47 — Tańce stylizowane. 33.55 — Komunikaty. 34.05 — Informacje. 34.10 — Stud. dla kl. I. 34.30 — Fog. dla kl. VI. 34.50 — Swojskie melodie. 35.09 — Kom. o stanie woi. 35.10 — Aud. dla wsi. 35.30 — Koncert rozr. 35.45 — Kom. PIHM. 35.46 — d. 6. Koncert. 35.47 — Tańce stylizowane. 35.55 — Komunikaty. 36.05 — Informacje. 36.10 — Stud. dla kl. I. 36.30 — Fog. dla kl. VI. 36.50 — Swojskie melodie. 37.09 — Kom. o stanie woi. 37.10 — Aud. dla wsi. 37.30 — Koncert rozr. 37.45 — Kom. PIHM. 37.46 — d. 6. Koncert. 37.47 — Tańce stylizowane. 37.55 — Komunikaty. 38.05 — Informacje. 38.10 — Stud. dla kl. I. 38.30 — Fog. dla kl. VI. 38.50 — Swojskie melodie. 39.09 — Kom. o stanie woi. 39.10 — Aud. dla wsi. 39.30 — Koncert rozr. 39.45 — Kom. PIHM. 39.46 — d. 6. Koncert. 39.47 — Tańce stylizowane. 39.55 — Komunikaty. 40.05 — Informacje. 40.10 — Stud. dla kl. I. 40.30 — Fog. dla kl. VI. 40.50 — Swojskie melodie. 41.09 — Kom. o stanie woi. 41.10 — Aud. dla wsi. 41.30 — Koncert rozr. 41.45 — Kom. PIHM. 41.46 — d. 6. Koncert. 41.47 — Tańce stylizowane. 41.55 — Komunikaty. 42.05 — Informacje. 42.10 — Stud. dla kl. I. 42.30 — Fog. dla kl. VI. 42.50 — Swojskie melodie. 43.09 — Kom. o stanie woi. 43.10 — Aud. dla wsi. 43.30 — Koncert rozr. 43.45 — Kom. PIHM. 43.46 — d. 6. Koncert. 43.47 — Tańce stylizowane. 43.55 — Komunikaty. 44.05 — Informacje. 44.10 — Stud. dla kl. I. 44.30 — Fog. dla kl. VI. 44.50 — Swojskie melodie. 45.09 — Kom. o stanie woi. 45.10 — Aud. dla wsi. 45.30 — Koncert rozr. 45.45 — Kom. PIHM. 45.46 — d. 6. Koncert. 45.47 — Tańce stylizowane. 45.55 — Komunikaty. 46.05 — Informacje. 46.10 — Stud. dla kl. I. 46.30 — Fog. dla kl. VI. 46.50 — Swojskie melodie. 47.09 — Kom. o stanie woi. 47.10 — Aud. dla wsi. 47.30 — Koncert rozr. 47.45 — Kom. PIHM. 47.46 — d. 6. Koncert. 47.47 — Tańce stylizowane. 47.55 — Komunikaty. 48.05 — Informacje. 48.10 — Stud. dla kl. I. 48.30 — Fog. dla kl. VI. 48.50 — Swojskie melodie. 49.09 — Kom. o stanie woi. 49.10 — Aud. dla wsi. 49.30 — Koncert rozr. 49.45 — Kom. PIHM. 49.46 — d. 6. Koncert. 49.47 — Tańce stylizowane. 49.55 — Komunikaty. 50.05 — Informacje. 50.10 — Stud. dla kl. I. 50.30 — Fog. dla kl. VI. 50.50 — Swojskie melodie. 51.09 — Kom. o stanie woi. 51.10 — Aud. dla wsi. 51.30 — Koncert rozr. 51.45 — Kom. PIHM. 51.46 — d. 6. Koncert. 51.47 — Tańce stylizowane. 51.55 — Komunikaty. 52.05 — Informacje. 52.10 — Stud. dla kl. I. 52.30 — Fog. dla kl. VI. 52.50 — Swojskie melodie. 53.09 — Kom. o stanie woi. 53.10 — Aud. dla wsi. 53.30 — Koncert rozr. 53.45 — Kom. PIHM. 53.46 — d. 6. Koncert. 53.47 — Tańce stylizowane. 53.55 — Komunikaty. 54.05 — Informacje. 54.10 — Stud. dla kl. I. 54.30 — Fog. dla kl. VI. 54.50 — Swojskie melodie. 55.09 — Kom. o stanie woi. 55.10 — Aud. dla wsi. 55.30 — Koncert rozr. 55.45 — Kom. PIHM. 55.46 — d. 6. Koncert. 55.47 — Tańce stylizowane. 55.55 — Komunikaty. 56.05 — Informacje. 56.10 — Stud. dla kl. I. 56.30 — Fog. dla kl. VI. 56.50 — Swojskie melodie. 57.09 — Kom. o stanie woi. 57.10 — Aud. dla wsi. 57.30 — Koncert rozr. 57.45 — Kom. PIHM. 57.46 — d. 6. Koncert. 57.47 — Tańce stylizowane. 57.55 — Komunikaty. 58.05 — Informacje. 58.10 — Stud. dla kl. I. 58.30 — Fog. dla kl. VI. 58.50 — Swojskie melodie. 59.09 — Kom. o stanie woi. 59.10 — Aud. dla wsi. 59.30 — Koncert rozr. 59.45 — Kom. PIHM. 59.46 — d. 6. Koncert. 59.47 — Tańce stylizowane. 59.55 — Komunikaty. 60.05 — Informacje. 60.10 — Stud. dla kl. I. 60.30 — Fog. dla kl. VI. 60.50 — Swojskie melodie. 61.09 — Kom. o stanie woi. 61.10 — Aud. dla wsi. 61.30 — Koncert rozr. 61.45 — Kom. PIHM. 61.46 — d. 6. Koncert. 61.47 — Tańce stylizowane. 61.55 — Komunikaty. 62.05 — Informacje. 62.10 — Stud. dla kl. I. 62.30 — Fog. dla kl. VI. 62.50 — Swojskie melodie. 63.09 — Kom. o stanie woi. 63.10 — Aud. dla wsi. 63.30 — Koncert rozr. 63.45 — Kom. PIHM. 63.46 — d. 6. Koncert. 63.47 — Tańce stylizowane. 63.55 — Komunikaty. 64.05 — Informacje. 64.10 — Stud. dla kl. I. 64.30 — Fog. dla kl. VI. 64.50 — Swojskie melodie. 65.09 — Kom. o stanie woi. 65.10 — Aud. dla wsi. 65.30 — Koncert rozr. 65.45 — Kom. PIHM. 65.46 — d. 6. Koncert. 65.47 — Tańce stylizowane. 65.55 — Komunikaty. 66.05 — Informacje. 66.10 — Stud. dla kl. I. 66.30 — Fog. dla kl. VI. 66.50 — Swojskie melodie. 67.09 — Kom. o stanie woi. 67.10 — Aud. dla wsi. 67.30 — Koncert rozr. 67.45 — Kom. PIHM. 67.46 — d. 6. Koncert. 67.47 — Tańce stylizowane. 67.55 — Komunikaty. 68.05 — Informacje. 68.10 — Stud. dla kl. I. 68.30 — Fog. dla kl. VI. 68.50 — Swojskie melodie. 69.09 — Kom. o stanie woi. 69.10 — Aud. dla wsi. 69.30 — Koncert rozr. 69.45 — Kom. PIHM. 69.46 — d. 6. Koncert. 69.47 — Tańce stylizowane. 69.55 — Komunikaty. 70.05 — Informacje. 70.10 — Stud. dla kl. I. 70.30 — Fog. dla kl. VI. 70.50 — Swojskie melodie. 71.09 — Kom. o stanie woi. 71.10 — Aud. dla wsi. 71.30 — Koncert rozr. 71.45 — Kom. PIHM. 71.46 — d. 6. Koncert. 71.47 — Tańce stylizowane. 71.55 — Komunikaty. 72.05 — Informacje. 72.10 — Stud. dla kl. I. 72.30 — Fog. dla kl. VI. 72.50 — Swojskie melodie. 73.09 — Kom. o stanie woi. 73.10 — Aud. dla wsi. 73.30 — Koncert rozr. 73.45 — Kom. PIHM. 73.46 — d. 6. Koncert. 73.47 — Tańce stylizowane. 73.55 — Komunikaty. 74.05 — Informacje. 74.10 — Stud. dla kl. I. 74.30 — Fog. dla kl. VI. 74.50 — Swojskie melodie. 75.09 — Kom. o stanie woi. 75.10 — Aud. dla wsi. 75.30 — Koncert rozr. 75.45 — Kom. PIHM. 75.46 — d. 6. Koncert. 75.47 — Tańce stylizowane. 75.55 — Komunikaty. 76.05 — Informacje. 76.10 — Stud. dla kl. I. 76.30 — Fog. dla kl. VI. 76.50 — Swojskie melodie. 77.09 — Kom. o stanie woi. 77.10 — Aud. dla wsi. 77.30 — Koncert rozr. 77.45 — Kom. PIHM. 77.46 — d. 6. Koncert. 77.47 — Tańce stylizowane. 77.55 — Komunikaty. 78.05 — Informacje. 78.10 — Stud. dla kl. I. 78.30 — Fog. dla kl. VI. 78.50 — Swojskie melodie. 79.09 — Kom. o stanie woi. 79.10 — Aud. dla wsi. 79.30 — Koncert rozr. 79.45 — Kom. PIHM. 79.46 — d. 6. Koncert. 79.47 — Tańce stylizowane. 79.55 — Komunikaty. 80.05 — Informacje. 80.10 — Stud. dla kl. I. 80.30 — Fog. dla kl. VI. 80.50 — Swojskie melodie. 81.09 — Kom. o stanie woi. 81.10 — Aud. dla wsi. 81.30 — Koncert rozr. 81.45 — Kom. PIHM. 81.46 — d. 6. Koncert. 81.47 — Tańce stylizowane. 81.55 — Komunikaty. 82.05 — Informacje. 82.10 — Stud. dla kl. I. 82.30 — Fog. dla kl. VI. 82.50 — Swojskie melodie. 83.09 — Kom. o stanie woi. 83.10 — Aud. dla wsi. 83.30 — Koncert rozr. 83.45 — Kom. PIHM. 83.46 — d. 6. Koncert. 83.47 — Tańce stylizowane. 83.55 — Komunikaty. 84.05 — Informacje. 84.10 — Stud. dla kl. I. 84.30 — Fog. dla kl. VI. 84.50 — Swojskie melodie. 85.09 — Kom. o stanie woi